

Księga Ozeasza

Rozdział 7

1. Gdy lecę Izraela, tedy się odkrywa nieprawość Efraimowa i złości Samaryjskie, bo się bawią kłamstwem; w miastach złodziejstwo, a na dworze łupiestwo przewodzą; 2. A nie myślą w sercu swoim, że na wszystkie złości ich pamiętam; a teraz ich ogarniają sprawy ich, i są przed obliczem mojem. 3. Króla uweselają złością swoją a książąt kłamstwy swemi. 4. Wszyscy zgoła cudzołożą, są jako piec rozpalony od piekarza, który przestaje czuć, gdy zaczął ciasto, ażby ukisiał. 5. W dzień króla naszego w chorobę go wprowadzają książęta łągwiemi wina, tak że i on rękę swą z naśmiewcami wyciąga. 6. Bo przyłożyli serce swe do zasadzek, jako piec rozpalony; całą noc śpi piekarz ich, a z poranku gore jako płomień ognia. 7. Wszyscy zgoła rozpalili się jako piec, a pożerają sędziów swoich; wszyscy królowie ich upadają, niemasz między nimi, ktoby wołał do mnie. 8. Efraim ten się z narodami zmieszał; Efraim będzie jako podpłomyk nieprzewracany. 9. Pożarli obcy siłę jego, a on o tem nie wie; sędziwość też nań występuje, wszakże on tego nie wie. 10. A choć pycha Izraelska świadczy w oczy przeciwko niemu, wszakże się nie nawracają do Pana, Boga swego, ani go w tem wszystkiem szukają. 11. I stał się Efraim jako gołębica głupia, nie mająca serca; Egiptu przyzywają a do Assura się uciekają. 12. Ale gdy odejdą, rozciągnę na nich sieć moję, a jako ptastwo niebieskie potargnę ich; skarzę ich, jako im o tem powiadano w zgromadzeniu ich. 13. Biada im, że się rozbiegli odemnie! spustoszenie przyjdzie na nich, bo wystąpili przeciwko mnie; choćem Ja ich odkupił, ale oni przeciwko mnie mówili kłamstwa; 14. I nie wołają do mnie z serca swego, gdy wyją na łóżach swoich; wprowadzić dla zboża i moszczu zgromadzają się, ale mię potem odstępują. 15. Choćem utwierdzał ramiona ich pokarawszy ich, ale oni złe myślą przeciwko mnie. 16. Nawracają się, ale nie do Najwyższego; są jako łuk zdradliwy, polegną od miecza, książęta ich od popędliwości języka ich, co im jest ku pośmiewisku w ziemi Egipskiej.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.